

Sygn. akt II Ka 439/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Bożena Przysada

SSO Dariusz Zrębiec

Protokolant: protokolant Małgorzata Dąbek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki - Rzucidło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 r.

sprawy K. R. oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,
art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygnatura akt X K 1320/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu
w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

SSO Bożena Przysada SSO Tomasz Wojciechowski SSO Dariusz Zrębiec

Sygn. akt II Ka 439/15

UZASADNIENIE

K. R. został oskarżony o to, że:

1. jesienią 1998 roku w miejscowości W. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R., A. P. i M. B. włamał się do nowobudowanego domu mieszkalnego skąd dokonał kradzieży przedmiotów o nieustalonej wartości na szkodę nieustalonej osoby, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,
2. w miesiącu lutym 1999 roku w miejscowości B. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. i A. P. włamał się do nowobudowanego domu mieszkalnego należącego do nieustalonej osoby lecz nie dokonał kradzieży z uwagi na brak przedmiotów będących jego zainteresowaniem, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk,
3. w nocy z 16/17 marca 1999 roku w R., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. i A. P. dokonał włamania do samochodu marki P., brak numerów rejestracyjnych, skąd dokonał kradzieży radioodtwarzacza samochodowego n/n wartości na szkodę n/n osoby, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

4. w nocy z 13/14 maja 1999 roku w R. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. usiłował dokonać włamania do samochodu marki Ł. (...) na szkodę n/n osoby lecz celu nie osiągnął z uwagi na nie pokonanie zabezpieczenia pojazdu, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk,

5. w miesiącu maju 1999 roku w R. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. włamał się do samochodu marki P. zaparkowanego w R. przy ulicy (...) skąd dokonał kradzieży radioodtwarzacza n/n marki i n/n wartości na szkodę n/n osoby, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015 roku sygn. akt X K 1320/12 uniewinnił oskarżonego K. R. od zarzucanych mu czynów, obciążając wydatkami Skarb Państwa oraz przyznając na rzecz oskarżonego zwrot wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie jednego obrońcy.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego K. R. zaskarżył oskarżyciel publiczny, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść a polegający na uznaniu, że zebrane w sprawie dowody, w szczególności zeznania W. L., R. R. i A. P. nie pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony K. R. dokonał zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy prawidłowa ocena w/w zeznań oraz całego zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzą do wniosku przeciwnego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na wstępie słuszne będzie zwrócenie uwagi na dwie kwestie dotyczące faktycznych i normatywnych uwarunkowań, w których procedował Sąd Rejonowy, gdyż mogły one zaważyć na treści zaskarżonego wyroku.

I tak, przedmiot postępowania stanowią dość odległe zaszłości, skoro prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstw w okresie od jesieni 1998 roku do maja 1999 roku, co zazwyczaj sprawia trudności w szczegółowym odtworzeniu przebiegu zdarzeń, jako że następuje ono po wielu latach od ich zaistnienia.

Z kolei, wprowadzenie do materiału dowodowego sprawy komunikatów pochodzących od osobowych źródeł dowodowych (z wyłączeniem oskarżonego) dokonane zostało na rozprawie, odbytej w dniu 26 maja 2015 roku, w sposób będący odstępstwem od zasady bezpośredniości. Zauważalny jest przy tym dualizm w zakresie wskazania podstawy prawnej tych czynności, skoro w odniesieniu do zeznań R. R., S. L. oraz M. B. nastąpiło to w trybie określonym w art. 391 § 1 i 2 kpk, zaś w zakresie depozycji W. L. i A. P. posłużono się regulacją przewidzianą w art. 392 § 1 kpk. Od razu też odnotować trzeba, że o ile odwołanie się przez sąd I instancji do uprawnienia przyznanego w art. 391 § 1 i 2 kpk zyskuje akceptacyjną ocenę sądu wyższego rzędu, o tyle krytyczne uwagi wzbudza dopuszczalność zastosowania unormowania objętego przepisem art. 392 § 1 kpk w stosunku do A. P..

Rzecz mianowicie w tym, iż w świetle treści art. 392 § 1 kpk tylko w przypadku, gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, może dojść do odczytania na rozprawie główniej protokołów przesłuchania świadków i oskarżonych sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. W orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest już zapatrywanie co do tego, że bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, jeżeli dowód taki spełnia jednocześnie (koniunkcyjnie) następujące warunki: nie ma on zasadniczego znaczenia dla sprawy, nie pozostaje w istotnej sprzeczności z innymi dowodami i jest wewnętrznie niesprzeczny (por. chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2007 roku WZ 13/07, OSNwSK 2007/1/991). W kontekście bytu omawianej przesłanki bez znaczenia pozostaje brak sprzeciwu którejkolwiek z obecnych na rozprawie stron, bowiem brak opozycji ma jedynie dopełniający charakter, bez możliwości wyparcia (zastąpienia) warunku koniecznego z mocy ustawy poprzez wolę strony.

Wobec takiego ujęcia omawianego zagadnienia w pełni uprawnione staje się stwierdzenie, że: „Jeżeli zeznania świadka dotyczą okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, a przy tym są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego lub innymi dowodami w sprawie, to nieodzowne jest bezpośrednie przeprowadzenie dowodu z tych zeznań na rozprawie głównej. Niedopuszczalne jest więc zastosowanie przepisu art. 392 § 1 kpk i odczytanie na jego podstawie protokołu przesłuchania danego świadka, sporządzonego poza rozprawą główną. Bezpośrednie przeprowadzenie dowodu przez sąd orzekający ma nader istotne znaczenie dla prawidłowej oceny dowodu, dokonania trafnych ustaleń faktycznych oraz dla poszanowania zasady bezpośredniości” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 2006 roku III KK 42/06, LEX nr 202225).

Realia niniejszej sprawy są zaś tego rodzaju, że procesowe oświadczenia A. P. odczytane na rozprawie, odbytej w dniu 26 maja 2015 roku, mogą mieć doniosłą rangę dla rozstrzygnięcia o głównym nurcie postępowania (za jaki niewątpliwie postrzegać trzeba kwestię odpowiedzialności karnej K. R.) w zakresie czynów zarzuconych w pkt 1, 2 i 3 aktu oskarżenia, stwarzając przy tym sposobność wyciągnięcia odmiennego wniosku odnośnie do sprawstwa oskarżonego. A. P. komunikował bowiem udział K. R. w tych zdarzeniach, podając że to właśnie oskarżony wspólnie z nieletnim wówczas R. R. realizował czynności sprawcze, zaś jego udział polegał na prowadzeniu pojazdu mechanicznego, którym przemieszczały się wszystkie te osoby, aczkolwiek i jemu towarzyszyła świadomość brania udziału w przestępnym przedsięwzięciu. Odczytane depozycje A. P., w zasadniczej części, zachowują wewnętrzną spójność i konsekwencję (choć z kręgu sprawców czynu opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia eliminują M. B.) pozostając jednak w oczywistej i wyraźnej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, które cechuje prosta negacja też oskarżenia.

W tej sytuacji – abstrahując zupełnie od sposobu rozstrzygnięcia sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie pod sygnaturą akt II K 17/00 w stosunku do A. P. – niesłuszne było zastosowanie przepisu art. 392 § 1 kpk i odczytanie na jego podstawie protokołów przesłuchania tego mężczyzny, przy czym, dla porządku, dodać wypada, że uchybienie to podlegało uwzględnieniu z urzędu, gdyż nie zostało podniesione w apelacji.

Trafne jest spostrzeżenie skarżącego, podobnie z resztą jak i stanowisko sądu orzekającego, że podstawowe dowody na poparcie oskarżenia przeciwko K. R. stanowią w istocie pomówienia ze strony innych osób, które – przynajmniej według przekonania organów powołanych do ścigania przestępstw – zaangażowane były w zbiorowy przestępczy proceder, spośród których poczesną rolę zyskują relacje prezentowane przez A. P. oraz R. R. (co jest uzasadnione chociażby w kontekście opisu czynów zarzucanych oskarżonemu).

Nie od rzeczy będzie przeto przypomnienie, że w judykatach Sądu Najwyższego oraz innych sądów wielokrotnie zwracano uwagę, że dowód z pomówienia współoskarżonego jest dowodem niejako szczególnym, dowodem wymagającym ponadprzeciętnej skrupulatności w jego przeprowadzeniu i ocenie, tak aby ocena tego pomówienia, jako podstawy faktycznej uznania winy pomawianego, nie nasuwała żadnych zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1999 roku II KKN 506/97, LEX nr 39428, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2014 roku II AKa 51/14, LEX nr 1493764 i inne).

W wypracowanych kryteriach oceny wiarygodności pomówienia podkreśla się brak przymiotu dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, nie relacjonuje różnych wersji tego samego zdarzenia, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodowych bezpośrednich lub pośrednich, przy czym nie bez znaczenia jest też osobowość pomawiającego. Prawdziwość pomówienia może być kwestionowana także ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiającego, zmierzające na przykład do przerzucenia winy na inną osobę lub nawet zmniejszenia winy własnej. Natomiast w przypadku odwołania pomówienia rację bytu zyskują ponadto podane przez pomawiającego przyczyny takiego stanu rzeczy.

Tymczasem konfrontacja uzasadnienia zaskarżonego wyroku z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala sądowi odwoławczemu na wyrażenie poglądu, że Sąd Rejonowy nie sprostął ciężącej na nim powinności w zakresie wyartykułowanych powyżej wymagań w stopniu warunkującym przyznanie aprobaty w ramach kontroli instancyjnej.

Ze względu na zamieszczone uprzednio racje dotyczące wadliwości wprowadzenia do procesu wypowiedzi A. P. obecnie w zainteresowaniu Sądu Okręgowego pozostawić trzeba depozycje pochodzące od R. R., czyniąc równocześnie zastrzeżenie, że niektóre uwagi zyskują szerszy wydźwięk w tym znaczeniu, iż zachowują one aktualność także w odniesieniu do pierwszego z wymienionych (w tym akapicie) źródeł dowodowych.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dostarcza racjonalnych podstaw do przyjęcia, że argumentacja dotycząca wpływu interesu procesowego R. R. na treść jego wypowiedzi ma charakter przypuszczający. Jej ułomność polega więc na tym, że nie wykazuje ona niepodobieństwa wariantu przeciwnego, odznaczającego się brakiem tego rodzaju zależności. Zaakcentować przeto warto, że R. R. nie tylko pomawiał oskarżonego, lecz również przedstawił okoliczności, które skutkowały przypisaniem mu popełnienia czynów karalnych.

Z kolei, zestawienie relacji kolejno składanych w toku postępowania przez R. R. prowadzi do klarownej konstatacji, że nie uległy one przekształceniom w odniesieniu do udziału oskarżonego w zdarzeniach będących przedmiotem prawnokarnego wartościowania w niniejszej sprawie. Depozycje tej osoby zostały potwierdzone również w toku przeprowadzonego eksperymentu polegającego na odtworzeniu przebiegu zdarzeń lub ich fragmentów. Co więcej, przekaz R. R. dotyczący jednego z czynów, którego popełnienie zarzucił oskarżonemu prokurator, miał miejsce zanim organ prowadzący postępowanie przygotowawcze uzyskał informację o tym przestępstwie.

W aspekcie dającej się zauważyć korelacji depozycji R. R. z wypowiedziami pochodzącymi od A. P., nie jest pozbawione słuszności twierdzenie skarżącego wskazujące na niedocenienie przez Sąd Rejonowy relacji pomiędzy tymi dowodami z punktu widzenia odtworzenia przebiegu zdarzeń w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy.

Niewątpliwie zgodzić się trzeba z sądem I instancji, że procesowe oświadczenie na niekorzyść oskarżonego nie odznaczają się znaczącą szczegółowością wypowiedzi i mogą niekiedy budzić niejasności co do osadzenia opisywanych wydarzeń w czasie, co znajduje sensowne wytłumaczenie w rozmiarze przestępczej działalności grupy kilku osób (w różnych składach) przy nikłej (bądź w ogóle braku) możliwości uściślenia przekazów w tej mierze, jednakże nawet duży stopień ogólności relacji nie przekreśla ich znaczenia dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wreszcie, w kontekście wyводу mającego za przedmiot wpływ statusu procesowego R. R. na jego prawdomówność, odnotować trzeba, że uszła uwagi Sądu Rejonowego okoliczność ukończenia przez świadka 17 roku życia podczas przesłuchania go na rozprawie głównej odbytej w sprawie Sądu Rejonowego w Rzeszowie sygn. akt II K 17/00 w dniu 31 marca 2000 roku. Znamienne jest przy tym to, że R. R. – uprzedzony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy – złagodził wydźwięk uprzednio złożonych depozycji jedynie wobec W. L., natomiast podtrzymał je w odniesieniu do zarówno własnego udziału w zdarzeniach, jak i roli, którą odegrał w nich K. R.. Tyle tylko, że zeznania te nie zostały ujawnione w toku przewodu sądowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie, co niewątpliwie przesądza o obrazie art. 391 § 1 kpk.

Przytoczone okoliczności winny znaleźć się w zasięgu rozważań sądu orzekającego, gdyż ich pominięcie sprawia, że argumentacja nie może uzyskać przymiotu wszechstronności i wnikliwości, co stanowi warunek konieczny wyrażenia dla niej aprobaty w ramach kontroli odwoławczej.

W podsumowaniu przyjąć trzeba – zgodnie ze stanowiskiem wnoszącego środek odwoławczy – że mankamenty w sposobie procedowania Sądu Rejonowego co do przeprowadzenia i oceny niektórych dowodów, skutkowały dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, bowiem możliwe jest odmienne co do istoty ukształtowanie odpowiedzialności karnej K. R..

Dlatego też zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w celu ponowienia postępowania rozpoznawczego z uwzględnieniem zapatrywań i wskazań co do dalszego postępowania, które wyartykułowane zostały w treści niniejszego uzasadnienia.

Niezależnie od powyższego sąd odwoławczy dostrzega potrzebę zwrócenia uwagi, że w sytuacji, gdyby sąd I instancji powziął odmienne przekonanie w zakresie odtworzenia zdarzeń w granicach oskarżenia, to winien rozważyć czy zarzucane oskarżonemu czyny mogą być kwalifikowane jako wypadki mniejszej wagi, bowiem przesądzenie tej kwestii

może zdeterminować orzeczenie wydane w oparciu o negatywną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 6 kpk.

Wyrok Sądu Okręgowego znajduje podstawę w art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk.

SSO Bożena Przysada SSO Tomasz Wojciechowski SSO Dariusz Zrębiec